

IV. PROGRAMY HOMILETYCZNE? ROK LITURGICZNY!

MAŁA METODA GŁOSZENIA HOMILII

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy

"Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?"
Rz 10,14

Sobór Watykański II przypomina: "Jako część samej liturgii zaleca się bardzo homilię, w której z biegiem roku liturgicznego wyklada się na podstawie tekstów świętych tajemnice wiary i zasady życia chrześcijańskiego" (KL 52).

1. Objawiać misterium Chrystusa, by stawało się zasadą życia Jego uczniów

Homilia jest więc liturgią! Czyli jest ściśle związana z uwielbieniem Boga i uświęceniem człowieka. Dlatego, aby spełniała swoje zadanie, musi mieć określone cechy. Dwie podstawowe wymienia zacytowany na wstępie tekst soborowy:

Po pierwsze, homilia jest organicznie związana z treścią roku liturgicznego i jego dominantami - ma przypominać zbawcze dzieła Boże uobecniane w Liturgii:

- okres Bożego Narodzenia przybliża misterium nowego stworzenia dokonanego przez Ojca, do którego dążymy przez Chrystusa w Duchu Świętym;
- okres Paschy przybliża misterium odkupienia dokonanego przez Syna Bożego Jezusa Chrystusa;
- okres Pięćdziesiątnicy przybliża misterium uświęcenia dokonanego przez Ducha Świętego;
- okres zwykły wprowadza uczniów Chrystusa w życie Boga Jedyne w Trójcy uobecniane w hodie sprawowanej liturgii.

Po drugie, celem homilii jest nauczanie tajemnic wiary, ale także wspomaganie formowania życia chrześcijańskiego według moralnych zasad Ewangelii.

Rysem specyficznym takiego nauczania i wtajemniczenia przez homilię w życie Boga, który jest Miłością (1 J 4,8), jest doprowadzanie do spotkania zgromadzonych na sprawowaniu świętej liturgii z obecnym w swoim paschalnym misterium Chrystusem. Zadaniem więc zasadniczym homilii jest wspomaganie uczestników liturgii w dziele jednoczenia ich życia, dramatów poszczególnych osób, z dramatem Chrystusa, z Jego przejściem przez śmierć do chwały zmartwychwstania.

2. Trudna synteza: nauczać katechizmu żywym słowem Boga

Głosiciel homilii ma mieć świadomość niepowtarzalności chwili, wagi kairos: ma poznawać i objawiać Boga, ale i znać ludzi, do których przemawia. Musi też znać zagadnienie napięcia, jakie istnieje między kazaniem katechizmowo-tematycznymi a tak określoną homilią: bardzo trudno jest przekazać całość wiary chrześcijańskiej ujętej w dogmaty i zasady moralne, mając do dyspozycji żywe słowo Boga przychodzące do zgromadzonych tu i teraz i przemawiającego według swojej Boskiej logiki objawienia.

Głosiciel homilii musi jednak podjąć ten trud: musi widzieć konieczność tworzenia syntezy wątków - dogmatycznego (artykuły Składu Apostolskiego), liturgiczno-sakramentalnego (teologia roku liturgicznego i siedmiu sakramentów) oraz moralnego (przykazania dekalogu i przykazania Chrystusa i Kościoła, które wyznaczają kształt świadectwa ucznia Chrystusowego).

S u r o w c e m, z którego buduje się homilię, jest Pismo święte, które "zawiera słowo Boże, a ponieważ jest natchnione, jest ono naprawdę słowem Bożym" (KO 24). Homilię buduje się z perykopy Ewangelii, czytań mszalnych, innych tekstów zmiennych formularza mszalnego lub stałych tekstów liturgii Mszy świętej, wreszcie z tekstów liturgii uświęcenia czasu. Materiałem niezbędnym dla tworzenia homilii jest przeżywane misterium liturgiczne z jego teologią.

W sposób szczególny bezcennym materiałem są wątki tekstów cyklu maryjnego i cyklu świętych (a także materiały hagiograficzne).

"Sprawy ludzkie" dotyczące wymiaru antropologicznego winny być wprowadzane do rozważania w homilii według zasady zdrowego zmysłu duszpasterskiego. Cenne jest ilustrowanie problemu przykładami z życia codziennego, stosowanie przypowieści i porównań.

3. Homilia niedzielna systematyczną katechezą

Homilia musi być p r z y g o t o w a n a . Przygotowanie dalsze obejmuje zapoznanie się z surowcem (z tekstem, z teologią określonego misterium) i z adresatem głoszonej homilii. Przygotowanie bliższe obejmuje modlitwę za słuchacza już określonego i pisemne (przynajmniej w szkicu!) przygotowanie tekstu homilii. Zawsze, jeśli szkic jest niezbyt dokładny, należy zapisać pierwsze zdanie, jakim rozpocznie się homilię.

Trzeba zamierzyć, by homilia niedzielna i świąteczna trwała od dziesięciu do piętnastu minut. To założenie domaga się, by Msze święte odprawiane w kościołach miały do dyspozycji półtorej godziny. Postulowana długość homilii wynika z odpowiedzialności za przekaz nauki Chrystusa - nie mogą to być tylko animujące impulsy, które są właściwością homilii dni powszednich (ta nie powinna przekraczać trzech minut!).

Konieczna jest też k o n t y n u a c j a homilii: słowo proklamowane domaga się odpowiedzi. Odpowiedzią na homilię ma być albo dialog ewangelizacyjny, albo spowiedź. Optymalnym owocem dobrej homilii jest wejście w kontakt zwany kierownictwem duchowym, ale pełnią jest świadectwo życia - głosiciela homilii i słuchaczy; "gdybym miłości nie miał, byłbym niczym..."

SCHEMAT PIERWSZY: WSKAZANIA DOTYCZĄCE HOMILII NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

(struktura homilii)

A. Wstęp-wprowadzenie

musi mieć charakter egzystencjalny, dotknąć adresata, zainteresować go, aby poruszyć, porwać - już od początku.

Trzeba więc nawiązać kontakt ze słuchaczem, ale nie wymyślonymi paradoksami czy żartem (co jest praktykowane w krajach anglosaskich): trzeba wyakcentować sytuację zgromadzonych, jej osadzenie w rzeczywistości. Czyni się to przez postawienie problemu, tezy homilii; czyli nie ma homilii bez tezy, jak nie ma jej bez postanowień!

Tezę narzuca kairos zgromadzenia albo przeżywane misterium, albo Ewangelia danego dnia.

B. Trzon homilii

(następuje próba rozwiązania i wyjaśnienia problemu)

Problem egzystencjalny stanowiący punkt wyjścia w homilii i konkretne uchwycenie sprawy Boga z człowiekiem w danej sytuacji (kairos) znajduje swoje rozwiązanie w Chrystusie. Ilustracją i wyjaśnieniem jest odczytana w danym dniu Ewangelia, a więc żywe słowo Chrystusa.

1 - dogmat: Powiedzieć, co Chrystus mówi na temat postawionego problemu. Dokonać egzegezy słów Chrystusa poprzez komentarz Apostoła i Starego Testamentu. Posiłkować się tu wypowiedziami Tradycji i wyjaśnieniem teologicznym. Można wprowadzić (dla zapamiętania) sentencję, wiersz lub przysłowie.

2 - moralność: Jak proponowane przez Chrystusa rozwiązanie ma się do naszej postawy moralnej? Jak ma wyglądać życie, skoro prawda sprawy jest t a k a ? Odwołanie się do przykładów, głównie hagiografii, do świętych najbliższych dni.

3 - hodie: Sakramentalna obecność Pana! Punktem kulminacyjnym homilii jest wskazanie na obecność Boga w słowie liturgii a za chwilę w Chlebie Eucharystii. Rozwiązanie swoich problemów znajdzie człowiek w spotkaniu z Obecnym w Komunii świętej. Homilia ma ożywić świadomość tej obecności i przez to przygotować do liturgii sakramentu i do pełnego uczestnictwa we Mszy świętej, jakim jest przyjęcie Ciała Chrystusa. Umotywowana dogmatem moralność czerpie stąd nadprzyrodzoną moc wyrażoną w świadectwie życia.

Spróbować dokonać syntezy: z prawdy dogmatycznej trzeba wyprowadzić konkretny praktyczny dla moralnej postawy, ale wszystko oprzeć o jedność z Chrystusem obecnym w te j Mszy świętej! Podkreślać dynamiczność obecności Chrystusa i Kościoła, Jego i naszej, aż do radykalizmu.

C. Zakończenie-podsumowanie

- próba ujęcia refleksji w konkretny wniosek;
- określenie postanowień na najbliższy czas dla pracy własnej, przypomnienie tezy i jej rozwiązania, najlepiej przez hasło.

4. Homilia codzienna budzeniem czujności

Sobór Watykański II przypomina, że "każde sprawowanie liturgii (liturgica celebratio), jako dzieło Chrystusa-Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, a żadna inna czynność Kościoła nie dorównuje jej skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu" (KL 7). Aby więc uczestnicy liturgii ożywiłi w sobie świadomość wiary i przez żarliwą miłość dążyli do spotkania z Chrystusem, który właśnie wtedy "przyłącza do siebie Kościół, swoją Oblubienicę umiłowaną" (tamże), zaleca się krótkie interwencje celebransów. Są nimi słowo wprowadzenia, homilia i słowo przed rozesłaniem.

Interwencje te powinny być zgodne z duchem liturgii, winny mieć właściwą danemu wystąpieniu treść i nie powinny przekraczać trzech minut. Mogą być dowolnie stosowane: jedna, dwie lub trzy.

SCHEMAT DRUGI: WSKAZANIA DOTYCZĄCE HOMILII W DNI Powszednie

A. Słowo wprowadzenia na rozpoczęcie Mszy świętej

ma za cel przypomnienie rozpoczynającego się spotkania z Chrystusem obecnym tu i teraz i uobecniającego dramat Golgoty - ofiary Krzyża. Uczestnictwo we Mszy świętej to przyjęcie Jego Miłości w darze Słowa i darze Chleba, bez czego udział byłby niepełny.

Dzięki cudowi zmartwychwstania Chrystusa i trwającemu nieustannie tchnieniu Ducha Świętego udział we Mszy świętej staje się dziękczynieniem przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie Bogu Ojcu, ale także aktem wierności, posłuszeństwa przykazaniom Chrystusa i Kościoła uświęcanego Duchem Świętym. "Udział" (J 13,8) z Bogiem przez Chrystusa w Duchu jednoczy też ludzi w miłości i udziela mądrości wobec spraw świata. Trzeba więc tylko uczestniczyć w tym spotkaniu w duchu ofiary i pokuty. Stąd apel o serce skruszone i czyste sumienie.

Jeżeli liturgia wspomina świętego, dobrze jest, bez wdawania się w szczegóły biogramu, zwrócić uwagę na typ świętości przypomniany przez kolor szat (męczennik, wyznawca) lub stan czy zawód (biskup, kapłan, człowiek świecki, dziewica, małżonka), a także określić epokę, w której żył. Homilia w dniu powszednim o dominancie hagiograficznej ma również

mieć charakter homilii dnia powszedniego.

B. Homilia

ma za cel wskazać - w kilku zdaniach - na jakąś dominującą myśl czytań biblijnych, dać do niej komentarz i przekazać ją słuchaczowi jako rzecz do zapamiętania i własnych refleksji. Tym samym homilia dnia powszedniego jest mową animującą raczej a nie pouczającą. Jeśli celebrans nie może wprowadzić takiej refleksji, niech przynajmniej w dwu zdaniach przypomni hodie sprawowanej liturgii: Pan jest z nami, tutaj i teraz! Trwanie kilka chwil w milczeniu i skupieniu miłosnym pomaga uczestnikom w bezpośrednim spotkaniu z Obecnym.

C. Słowo przed rozestaniem

ma za cel uwrażliwić uczestników na obecność Obecnego w ich sercach. Świętość - to Chrystus w nas. Trwać przy Zaproszonym do serca. Wczuwać się w wymagania Jego miłości. Być jej posłusznym, aby wypełniać wolę Boga przedkładaną w natchnieniach Ducha Świętego. Msza święta się skończyła, zaczyna się Msza życia. Golgota egzystencjalna, która przez udział w Golgocie obrzędowej uobecniającej ofiarę Krzyża powinna przemieniać nasze przemijanie w postępowanie, ma być stopniami naszego wniebowstępowania.

5. Homilia obrzędowa pierwotną ewangelizacją

Homilie obrzędowe są wygłaszane podczas Mszy świętej, kiedy udziela się któregoś z innych sakramentów, i podczas chrześcijańskiego pogrzebu. Chociaż sakramenty chrztu, bierzmowania, małżeństwa (co jest wyjątkiem) oraz sakrament chorych (co jest regułą) można sprawować także poza liturgią Eucharystii, nie należy jednak i wtedy rezygnować z odniesienia treści dotyczących poszczególnych sakramentów do Eucharystii. Sprawa więzi sakramentów z sakramentem Eucharystii (nexus sacramentorum), więzi wyrażonej przede wszystkim w znaku i modlitwie epiklezy sakramentalnej, jest bardzo ważna dla poznania misterium udzielanego sakramentu.

Homilia obrzędowa głoszona podczas sprawowania sakramentu w połączeniu z Eucharystią winna mieć też powiązanie ze słowem wprowadzającym do obrzędu i słowem przed rozestaniem. Może także być wsparta interwencją (najlepiej dokonaną przez celebransa i szafarza) wprowadzoną bardzo oszczędnymi słowami już bezpośrednio w czasie trwania obrzędu.

SCHEMAT TRZECI:

WSKAZANIA DOTYCZĄCE HOMILII OBRZĘDOWYCH

(przy sprawowaniu sakramentów chrztu, bierzmowania, małżeństwa, chorych)

Zasadniczo s c h e m a t homilii obrzędowej jest podobny do schematu homilii niedzielnych i świątecznych. Jednak głosiciel homilii (powinien nim być celebrans-przewodniczący) musi zdawać sobie sprawę z tego, że ma przed sobą rozmaitych słuchaczy.

Głównym a d r e s a t e m homilii obrzędowej są bezpośredni uczestnicy sakramentu: homilia obrzędowa jest ostatnią katechezą z cyklu, wtajemniczającą kandydata przygotowywanego od dłuższego czasu poprzez indywidualne spotkania.

Drugoplanowym słuchaczem są wszyscy obecni. Ale ci są bardzo zróżnicowani - według więzi z przyjmującymi sakrament, według wieku a przede wszystkim dojrzałości wiary. Trzeba się liczyć z tym, że w czasie liturgii sakramentalnej są również obecni ludzie, którzy przeżywają kryzysy wiary lub są religijnie obojętni albo przynależący do innych wyznań czy religii.

Ten fakt domaga się od głosiciela homilii wszechstronnego ogarnięcia sytuacji i takiego przedstawienia przeżywanej prawdy, aby pomogło stworzyć atmosferę skupienia i

przekazać orędzie sakramentalnego misterium w szerokim kontekście proklamowanego kerygmatu. Wyliczeni tu uczestnicy zgromadzenia liturgicznego powinni doświadczyć, każdy z osobna, że słowo jest skierowane wprost do nich.

To stwierdzenie stawia homilię obrzędową w rzędzie najtrudniejszych rodzajów przepowiadania i domaga się poważnych przygotowań, ale też mystagogicznego doświadczenia. To ostatnie zaś, jak wiadomo, jest owocem umiejętnego scalania rzetelnej wiedzy z duchową głębią głosiciela słowa.

Homilia obrzędowa, dzięki takiej świadomości kapłana, urasta do rangi "rodzaju literackiego" ściśle powiązanego z katechezami mystagogicznymi. Dopełniają one zwyczajne przepowiadanie wynikające z dynamiki roku liturgicznego. To zaś stara się, jak już powiedziano gdzie indziej, tworzyć organiczną syntezę kazania i homilii: tematyczne kazanie katechizmowe (artykuły wiary, nauka o sakramentach, przykazania Boże, Chrystusowe i kościelne) ma być scalone z homilią jako głoszeniem Słowa Bożego. Wydobywane być powinno z głębi sprawowanego misterium i z przenikającej je Obecności Chrystusa, ubogacone Słowem samego Pana z obficie zastawionego stołu słowa Bożego przeznaczonego na dany dzień.

Świadomość, że w zgromadzeniu słuchającym homilii obrzędowych są katechumeni, jeszcze bardziej przynagla głosiciela, by dokonywana synteza była wypowiedziana językiem prostym i jasnym. Ale zawsze z mocą, jako świadectwo "męża pełnego wiary i Ducha Świętego" (Dz 6,5), który przekazując naukę Bożą, pragnie także "dać duszę" (1 Tes 2,8).

Bp W. Ś.